

Sygn. akt I ACa 326/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.) SSO del. Dorota Gamrat- Kubeczak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 lutego 2017 roku, sygn. akt I C 837/16

I. oddala apelację,

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnego Skarbowi Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej,

III. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata P. S. kwotę 7.500 (siedem tysięcy pięćset) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Dorota Gamrat- Kubeczak Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 326/17

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 5.000.000 zł. Pełnomocnik powoda wskazał, że powód podnosi, iż jest bezprawnie przetrzymywany już 5 lat, a z tytułu bezprawnego pozbawienia wolności

powodowi należy się odszkodowanie oraz zadośćuczynienie w wysokości 1.000.000 złotych za każdy rok pozbawienia wolności, co łącznie daje kwotę 5.000.000 złotych, objętych pozwem.

Ostatecznie precyzując żądanie powoda ustanowiony dla niego pełnomocnik z urzędu wyjaśnił, że powód jest osobą leczoną psychiatrycznie, przebywającą od 2011 roku na internacji, obecnie w (...) Ośrodku (...) w S. na mocy orzeczenia wydanego w sprawie II K 413/11 Sądu Rejonowego w G., II Wydział Karny. Podniósł, że powód stoi na stanowisku, iż zastosowanie wobec niego przez Sąd Rejonowy w G., II Wydział Karny środka zapobiegawczego w postaci internacji pozbawione jest jakichkolwiek podstaw, a zatem jest bezprawne. Powód uważa się za osobę zdrową, co do której nie istnieje jakakolwiek potrzeba przetrzymywania w zakładzie zamkniętym, określanym przez powoda jako „synagoga szatańska”.

Podkreślono, że powód wielokrotnie występował o zwolnienie go, alternatywnie o kontynuowanie leczenia w innej placówce lub systemie ambulatoryjnym, lecz jego wnioski nie były uwzględniane.

Pozwany Skarb Państwa Sąd Rejonowy w G. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego — Skarbu Państwa kosztów procesu według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa — Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozwany zarzucił, że powództwo jest niezasadne i powinno zostać oddalone.

Podkreślił, że poszczególne orzeczenia wydane w sprawie karnej podlegały kontroli instancyjnej w toku postępowania karnego, w związku z tym brak jest podstaw do oceny w ramach postępowania cywilnego prawidłowości prowadzonego postępowania karnego. Pozwany podniósł, że wszystkie wydawane przez sąd karny rozstrzygnięcia znajdowały odbicie w okolicznościach prowadzonego postępowania oraz brzmieniu obowiązujących przepisów. Wskazał, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda w stosunku do powoda nie były stosowane środki zapobiegawcze, których zadaniem jest zabezpieczenie należytego toku postępowania karnego. Dodał, że postępowanie karne prowadzone przeciwko powodowi nie zakończyło się wyrokiem skazującym lecz umorzeniem postępowania i zastosowaniem środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu powoda w zakładzie psychiatrycznym. Stosowanie takich środków normuje art. 93 i nast. k.k., przy czym podczas wydawania poszczególnych orzeczeń obowiązywały przepisy we wcześniejszym brzmieniu.

Pozwany podkreślił, że powód w toku postępowania karnego miał obrońcę, a decyzje dotyczące umieszczenia go w zakładzie psychiatrycznym poprzedzone były sporządzonymi opiniami biegłych psychiatrów, ponadto wszystkie orzeczenia wydawane w stosunku do powoda były przez niego zaskarżane.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnego Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz adwokata P. S. kwotę 14 400 zł plus 23% tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Rejonowy w G. w II Wydziale Karnym orzekał w sprawie R. W., syna W. i R. z domu S., urodzonego (...) w Ł., karanego podejrzanego o to, że w dniu 13 września 2010 roku w celi mieszkalnej w Zakładzie Karnym w G. dokonał uszkodzenia ciała skazanego R. D. w ten sposób, że podczas sprzeczki słownej a następnie szarpaniny dwukrotnie zadał uderzenie pięścią w okolice prawego oczodołu R. D. oraz trzykrotnie uderzył pięścią w okolice lewego oka powodując obrzęk wargi górnej po stronie lewej, ranę tłuczoną wargi po stronie słuzówkowej oraz obrzmienie okolicy jarzmowej lewej co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała R. D. jakim jest głowa na okres czasu powyżej dni siedmiu, w stopniu średnim, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

W dniu 14 lipca 2011 r. z wniosku Prokuratury Rejonowej w G. w przedmiocie umorzenia postępowania i zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym Sąd karny ustalając, iż podejrzany R. W. dopuścił się tego, że w dniu 13 września 2010 roku w celi mieszkalnej w Zakładzie Karnym w G. dokonał uszkodzenia

ciała skazanego R. D. w ten sposób, że podczas sprzeczki słownej a następnie szarpaniny, dwukrotnie zadał uderzenie pięścią w okolice prawego oczodołu R. D. oraz trzykrotnie uderzył pięścią w okolice lewego oka powodując obrzęk wargi górnej po stronie lewej, ranę tłuczoną wargi po stronie śluzówkowej oraz obrzmienie okolicy jarzmowej lewej co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała R. D. jakim jest głowa na okres czasu powyżej dni siedmiu, w stopniu średnim, czyn ten zakwalifikował z art. 157 § 1 k.k. i ustalając, iż w chwili czynu nie mógł on z powodu choroby psychicznej rozpoznać znaczenia czynu ani pokierować swoim postępowaniem, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie w sprawie, a na podstawie art. 93 k.k. w zw. z art. 94 § 1 i 2 k.k. orzekł umieszczenie R. W. tytułem środka zabezpieczającego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze charakter roszczenia Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w tej sprawie podstawą prawną żądania mógł być przepis art. 417¹ § 2 k.c.

Sąd wskazał, że przepis ten ma charakter szczególny wobec art. 417 k.c., jednak również dla tych przypadków odpowiedzialności deliktowej znajdują zastosowanie ogólne przesłanki i zasady odpowiedzialności określone w art. 417 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że znaczenie regulacji prawnej art. 417¹k.c. polega na wprowadzeniu pewnych ograniczeń dla poszkodowanych dokonaniem lub zaniechaniem dokonania czynności konwencjonalnej. Chodzi bowiem o konieczność uzyskania w odrębnym postępowaniu prejudykatu, stwierdzającego niezgodność z prawem zachowania władzy publicznej art. 417¹§ 1-3 k.c., przy jednoczesnym wąskim definiowaniu owej niezgodności.

Sąd Okręgowy wskazał, że treść powyższego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że regulacja ta stanowi podstawę prawną roszczenia o wynagrodzenie szkody wyrządzonej wydaniem niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji administracyjnej. Nie obejmuje on zatem szkody wynikłej z realizacji wykonania prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji administracyjnej.

Sąd I instancji podkreślił, że konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego jest stwierdzenie tej niezgodności we właściwym postępowaniu. Wynika z tego, że sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego. W tym przypadku obowiązuje swoisty „przedsąd”, który ma nastąpić we właściwym postępowaniu.

Wskazując na powyższe sąd meriti stwierdził, że w okolicznościach sprawy brak jest dowodów na to, że powód na podstawie przepisów postępowania karnego zniweczył orzeczenia, na podstawie których zastosowano wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia go w szpitalu psychiatrycznym. Sąd podkreślił, iż konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego jest stwierdzenie tej niezgodności we właściwym postępowaniu, a Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego.

Końcowo Sąd Okręgowy wskazał, że innych ewentualnych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa strona powodowa nie wskazała, dlatego Sąd w punkcie I wyroku powództwo oddalił.

Mając na uwadze sytuację majątkową i zdrowotną powoda, Sąd I instancji uznał, że zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w przepisie art. 102 k.p.c. i odstąpił od obciążania go kosztami należnymi stronie pozwanej reprezentowanej przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokacie z dnia 22 października 2015 roku, obowiązującego w dacie wniesienia pozwu przez powoda przyznano pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie w minimalnej stawce (punkt III wyroku).

Z wyrokiem tym nie zgodził się powód, w imieniu którego jego ustanowiony z urzędu pełnomocnik zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.000.000 złotych,

ewentualnie: uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

-art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z przesłuchania powoda, w oparciu jedynie o kserokopie akt karnych dotyczący powoda, podczas gdy powództwo oparte jest w znaczącym stopniu na subiektywnych odczuciach i poglądach powoda, które nie powinny były zostać pominięte,

-art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, a to przez uznanie, iż prawną podstawą żądań powoda może być jedynie art. 417¹ § 2 Kodeksu cywilnego, podczas gdy w rzeczywistości istnieją także inne podstawy prawne.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 417² Kodeksu cywilnego.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że zaskarżonym orzeczeniem sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c., dokonując oceny dowodów w sposób niewszechstronny, albowiem z pominięciem zeznań powoda. Zarzucono, że twierdzenia o faktach mogą być dowodzone każdym środkiem dowodowym i to zarówno z katalogu środków ustawowych, jak i środków nienazwanych. Dany fakt może zatem zostać wykazany przy użyciu każdego środka dowodowego, przy czym zastosowanie określonego dowodu powinno doprowadzić do tych samych wniosków w zakresie weryfikacji danego twierdzenia, co zastosowanie każdego innego środka dowodowego. Odmienną kwestią pozostaje sądowa ocena wiarygodności i mocy dowodowej każdego przeprowadzanego dowodu. Apelujący podkreślił, że powód opiera przekonanie o niezasadności stosowania wobec niego środka zabezpieczającego przez Sąd Rejonowy w G. w oparciu o własne poglądy i doświadczenia, które w pewnym stopniu mają charakter dowodowy, a powód nie jest w stanie wyzywać niezasadności internacji w inny sposób.

Zarzucono, że sąd pierwszej instancji mimo złożenia stosownego wniosku nie dopuścił dowodu z zeznań powoda i oparł orzeczenie wyłącznie o akta sprawy karnej powoda. Tym samym w ocenie apelującego ocena dowodów w niniejszej sprawie dokonana została z naruszeniem zasady wszechstronności zawartej w przepisie art. 233 § 1 k.p.c.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. apelujący podniósł, że w przypadku wyroku oddalającego powództwo konieczne jest wykazanie w uzasadnieniu wyroku, iż żądania powództwa nie wypełniają przesłanek żadnego przepisu prawa materialnego. Zarzucono, że Sąd pierwszej instancji ograniczył się do badania przesłanek art. 417¹ § 2 Kodeksu cywilnego i po stwierdzeniu, iż nie są one spełnione, wskazał, iż innych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej strona powodowa nie wskazała.

W tym kontekście apelujący podkreślił, że ustalenie podstaw odpowiedzialności jest zadaniem spoczywającym na sądzie i nie jest on ani związany, ani ograniczony do badania podstaw wskazywanych przez stronę. Ponadto, zdaniem apelującego, istnieje co najmniej jedna dodatkowa możliwa podstawa żądań powoda w postaci art. 417² Kodeksu cywilnego, przewidujący opartą na zasadach słuszności odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę na osobie wyrządzoną przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Zarzucono w związku z tym, że skoro sąd pierwszej instancji stwierdził, iż brak jest odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 417¹ § 2 Kodeksu cywilnego za działanie niezgodne z prawem (z braku dowodu stwierdzającego niezgodność z prawem orzeczeń, na podstawie których umieszczono powoda w szpitalu psychiatrycznym), to w ocenie apelującego powinien był także wyjaśnić, czy

spełnione są przesłanki podstawy odpowiedzialności za działania zgodne z prawem, na podstawie art. 417² Kodeksu cywilnego.

Z powyższych względów w ocenie skarżącego doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewystarczające wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Końcowo zarzucono, że Sąd pierwszej instancji przy orzekaniu zupełnie pominął art.417² k.c. jako podstawę materialnoprawną w zaskarżonym wyroku, gdy tymczasem przepis ten stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania zgodne z prawem, a jego hipoteza obejmuje także wolność jako jedno z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego na etapie postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W apelacji podniesiono dwojakiego rodzaju zarzuty- zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego i zarzuty odnoszące się do naruszenia prawa cywilnego.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy rozpoznał zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, może stanowić podstawę do orzekania o zasadności roszczenia zgłoszonego przez powoda.

W zakresie prawa procesowego powód podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z przesłuchania powoda, w oparciu jedynie o kserokopie akt karnych dotyczący powoda, podczas gdy powództwo oparte jest w znaczącym stopniu na subiektywnych odczuciach i poglądach powoda, które nie powinny być zostać pominięte.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu, uwzględniając też jego rozwinięcie zawarte w uzasadnieniu apelacji, Sąd Apelacyjny wskazuje, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania argumentami natury jurystycznej, że dokonana przez sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego jest dowolna, a nie swobodna, a w szczególności wykazania, że w sprawie znajdują się dowody, których sąd I instancji przy orzekaniu nie uwzględnił lub błędnie ocenił. Należy także wskazać, na czym błąd w ocenie poszczególnych dowodów polegał. W tym aspekcie apelujący nie zarzucił, by sąd meriti pominął dowody w sprawie ani też, że błędnie- z naruszeniem zasad logiki czy doświadczenia życiowego- je ocenił, podniósł jedynie, że sąd pominął dowód z przesłuchania powoda. Taka argumentacja wpisuje się w zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., którego jednak w apelacji nie postawiono.

Z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji uznaje za niezasadny. Dodaje też sąd odwoławczy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, a tym samym wykazanie, że doszło do uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać na utrwalone stanowisko judykatury stwierdzające, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. tylko wówczas można uznać za skuteczny, jeśli uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera takie braki i uchybienia wymogom art. 328 § 2 k.p.c., że niemożliwym jest prześledzenie

toku rozumowania sądu i przyczyn wydania danego rozstrzygnięcia. Ponadto, skuteczność zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. ograniczona jest do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną. W systemie apelacyjnym, w którym sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, a postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed sądem I instancji, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla możliwości rozpoznania apelacji.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w niniejszej sprawie, sąd I instancji w zasadniczym zakresie prawidłowo uzasadnił swoje rozstrzygnięcie, nie uchybił przepisom ani zasadom wyrokowania oraz uzasadniania orzeczeń. Wyrok Sądu Okręgowego posiada wszystkie konieczne elementy i nie zawiera braków, uniemożliwiających kontrolę instancyjną. W szczególności uzasadnienie opisuje elementy stanu faktycznego sprawy, które są istotne dla rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, przywołuje też podstawę prawną rozstrzygnięcia- wskazując na art. 417¹ § 2 k.c.

Dlatego także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny.

Wskazuje kolejno sąd drugiej instancji, że w obowiązującym stanie prawnym, Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi prawa procesowego. Oznacza to, że za wyjątkiem uchybień skutkujących nieważnością postępowania, Sąd ten nie bada i nie rozważa innych możliwości naruszeń prawa procesowego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku. sygn. akt III CZP 49/07);

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł nieważności postępowania w niniejszej sprawie.

Konkludując, stwierdza sąd odwoławczy, że zarzuty naruszenia prawa procesowego są bezzasadne.

Należy zatem przejść do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Oceniając roszczenie powoda przez pryzmat prawa materialnego należy stwierdzić, że żądanie zasądzenia zadośćuczynienia czy odszkodowania za szkodę wynikłą z niezgodnego z prawem orzeczenia, za jakie powód uznaje orzeczenie wydane w sprawie II K 413/11 przez Sąd Rejonowy w G., wpisuje się w normę art. 417¹ § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

Wobec tego w pierwszej kolejności, jeszcze przed przejściem do oceny, czy powód wykazał szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z kwestionowanym orzeczeniem sądowym, obowiązkiem powoda było wykazanie, że istnieje prejudykat stwierdzający niezgodną z prawem działalność pozwanego- w szczególności niezgodność z prawem kwestionowanego orzeczenia o umieszczeniu powoda na internacji. Takiego orzeczenia w rozpoznawanej sprawie powód nie przedłożył, a jego pełnomocnik nawet nie twierdził, by takie zostało wydane, bądź o jego wydanie w odpowiednim trybie powód wystąpił. To już samoistnie przesądzało o bezzasadności powództwa.

Sąd odwoławczy stwierdza, że rozpoznając niniejszą sprawę nie może samodzielnie stwierdzić niezgodności z prawem kwestionowanego orzeczenia dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności pozwanego. Nadto, należy mieć na uwadze, iż powód został skazany prawomocnym orzeczeniem karnym, na podstawie którego został sąd orzekł o umieszczeniu go, tytułem środka zabezpieczającego, w zamkniętym ośrodku psychiatrycznym, a z czego powód wywodzi swe roszczenie. Wobec tego, prawidłowo wskazał sąd I instancji, iż brak jest dowodów na to, że powód na podstawie przepisów procedury karnej zniweczył orzeczenia, na podstawie których zastosowano wobec niego środek zabezpieczający (art. 421 k.c.).

Dodać też należy, że oczywistym jest, że dowodem na niezgodność z prawem kwestionowanego przez powoda orzeczenia nie mogą być jedynie jego przeświadczenia w tej kwestii, nawet przy przyjęciu, że w sprawie tej zastosowanie mógłby mieć art. 424^{1b} k.p.c.

Przepis ten ma bowiem zastosowanie do orzeczeń, które są w oczywisty sposób sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane zostały w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Sąd Apelacyjny stwierdza, że powód w niniejszej sprawie nie przytoczył w istocie żadnej argumentacji, która pozwoliłaby na uznanie, że kwestionowane przez niego orzeczenie Sądu Rejonowego w G. za orzeczenie niezgodne z prawem może być uznane.

Końcowo, za bezpodstawne uznaje Sąd Apelacyjny twierdzenia powoda o naruszeniu przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 417² k.c.

Wskazać należy, że przepis ten ma zastosowanie w przypadku szkód na osobie będących skutkiem zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej. Szkody na osobie powód w tej sprawie nawet nie próbował wykazywać, takich twierdzeń nie przywoływał i na tę okoliczność nie wskazywał dowodów.

Ponadto art. 417² k.c. i art. 417¹ § 2 k.c. dotyczą wykluczających się stanów faktycznych, pierwszy bowiem dotyczy zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej, a drugi- niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia.

Powód swe roszczenie wywodził z twierdzenia, że orzeczenie w sprawie II K 413/11 Sądu Rejonowego w G. było pozbawione jakichkolwiek podstaw, zatem art. 417² k.c. nie ma zastosowania, ponadto powód nie udowodnił jakiegokolwiek przesłanki wynikającej z powyższego przepisu.

Z tych wszystkich względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie I wyroku.

Orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku wydano na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając okoliczność, że sytuacja osobista i zdrowotna powoda pozwala na zastosowanie tej normy.

Z uwagi na to, że pełnomocnik powoda z urzędu na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 29 ustawy prawo o adwokaturze oraz § 2 pkt 1 i § 4 ust 1i 3 przy zastosowaniu § 16 ust 1 pkt 2 w związku § 8 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu orzeczono jak w punkcie III wyroku.

D. Gamrat-Kubeczak R. Iwankiewicz A. Sołtyka